

Wyrok z dnia 23 sierpnia 2000 r.

II UKN 668/99

Prawo wdowy do renty rodzinnej po zmarłym inwalidzie wojennym nie zależy od tego, czy pobierał on przed śmiercią świadczenie pieniężne na podstawie ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 13, poz. 68 ze zm.).

Przewodniczący SSN Barbara Wagner (sprawozdawca), Sędziowie SN: Beata Gudowska, Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2000 r. sprawy z wniosku Czesławy S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Z. o rentę rodzinną, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 września 1999 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 12 maja 1999 r. [...] i zmieniając decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w Z. z dnia 12 lutego 1999 r. przyznał wnioskodawczyni Czesławie S. prawo do renty rodzinnej po zmarłym inwalidzie wojennym Janie S.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 22 września 1999 r. [...] oddalił apelację Czesławy S. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 12 maja 1999 r. [...], oddalającego odwołanie apelującej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w Z. (z dnia 12 lutego 1999 r.), odmawiającej prawa do renty rodzinnej po zmarłym inwalidzie wojennym Janie S.

Art. 24 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 13, poz. 68 ze zm.),

przewiduje prawo do renty rodzinnej po żołnierzach formacji wymienionych w art. 6, którzy polegli w walce z wrogiem lub zmarli wskutek następstw zranień, kontuzji i innych obrażeń lub chorób doznanych w okolicznościach wskazanych w art. 7, po osobach, które poległy w okolicznościach określonych w art. 8 lub zmarłych wskutek następstw zranień i kontuzji doznanych w tych okolicznościach oraz po zmarłym inwalidzie wojennym. Art. 6, 7 i 8 ustawy precyzują, że inwalidą wojennym jest żołnierz lub osoba, która została zaliczona do jednej z grup inwalidztwa powstałego w związku z działaniami wojennymi w latach 1939 - 1945 lub mającymi charakter wojennych.

W ocenie Sądu, zmarły 1 lutego 1984 r. Jan S. nie spełniał warunków do uznania go za inwalidę wojennego w rozumieniu powołanych przepisów. Ubiegał się o rentę inwalidy wojennego, lecz jego wnioski z 1957 r. oraz z 1959 r. zostały załatwione odmownie. Pomimo to, Janowi S. wydano w 1966 r. legitymację inwalidy wojennego. Podstawę do wydania tego dokumentu stanowiły przepisy dekretu z dnia 14 sierpnia 1954 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 98), oraz okólnika ZUS Nr 59 z dnia 31 grudnia 1962 r. - RP 571/62, zgodnie z którymi inwalidzi wojenni, którzy nie zostali zaliczeni do żadnej grupy inwalidów i z tego tytułu otrzymali jednorazową odprawę zachowywali prawo do świadczeń w naturze. Prawo tych osób do świadczeń w naturze utrzymywał art. 60 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 11). „Nie były to świadczenia z racji inwalidztwa, bowiem zmarły nie był inwalidą wojennym. Również jego śmierć 1.02.1984 r. nie pozostawała w związku przyczynowym z działaniami wojennymi w latach 1939 – 1945.”

Czesława S. zaskarżyła ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawy naruszenia prawa materialnego, a to : art. 24 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. „wskutek nietrafnej odmowy zastosowania go”, art. 61 ust. 2, art. 56 ust. 2 i art. 57 tej ustawy „wskutek pominięcia ich w sprawie”, oraz naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 316 § 1 KPC „wskutek ustalenia stanu rzeczy z pominięciem dowodów zebranych w sprawie”, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik skarżącej wywodził, że Sąd ustalając, iż Jan S. nie był w chwili śmierci inwalidą wojennym pominął fakt, iż doznał on trwałego kalectwa ramienia

prawego wskutek ran odniesionych w dniu 15 sierpnia 1920 r. w bitwie pod Radzyminem, czyli „w walce z wrogiem na froncie” (art. 7 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 maja 1974 r.). Legitymacja inwalidy wojennego jest zaświadczeniem w rozumieniu art. 217 § 2 KPC oraz dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 KPC jednoznacznie stwierdzającym inwalidztwo wojenne. Wobec tego fakt czy mąż skarżący był inwalidą wojennym nie wymaga ponownego ustalenia. Inwalidztwo wojenne nabył w okresie obowiązywania ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych, a nawet wcześniej. Zachował je na mocy kolejnych późniejszych aktów prawnych (art. 46 dekretu z 14 sierpnia 1954 r., art. 58 i 59 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r.). Ostatecznie, art. 61 ust. 2 ustawy z dnia 29 maja 1974 r., którego Sąd nie zastosował, jest podstawą do przyznania Janowi S. renty inwalidy wojennego z mocy ustawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Okolicznością w sprawie bezsporną jest, że urodzony 27 października 1908 r. Jan S. brał jako ochotnik udział w „walkach orężnych przeciw państwom zaborczym i nieprzyjacielskim o niepodległość Polski po 1 sierpnia 1914 r.” i został ranny w bitwie pod Radzyminem w dniu 15 sierpnia 1920 r., za co został odznaczony Krzyżem Walecznych. Zarówno przepisy ustawy z dnia 8 marca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin oraz o zaopatrzeniu rodzin po poległych i zmarłych, których śmierć znajduje się w związku przyczynowym ze służbą wojskową (Dz.U. Nr 32, poz. 195), jak i ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidzkim (jednolity tekst: Dz.U. z 1945 r. Nr 22, poz. 131) przewidywały, że 15 % „utrata zdolności zarobkowej wskutek uszkodzenia zdrowia z powodu choroby lub kalectwa nabytych wskutek służby” stanowiła inwalidztwo wojenne. Inwalida wojenny otrzymywał rentę, której wysokość ustalana była w zależności od stopnia inwalidztwa w relacji do renty zasadniczej inwalidy zupełnego (powyżej 94% utraty zdolności zarobkowej). Z dniem 31 marca 1949 r. zawieszono prawo do zaopatrzenia pieniężnego tym inwalidom wojennym, których utrata zdolności zarobkowej wynosiła mniej niż 25%, o ile nie mieli prawa do „dodatku na pielęgnację” (art. 71 ustawy z 17 marca 1932 r.).

Dekretem z 14 sierpnia 1954 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 98), wprowadzone zostały dla inwalidów wojennych grupy inwalidzkie. Do grupy III - najniższej - zalicze-

ni zostali inwalidzi wojenni, których uszczerbek na zdrowiu wynosił co najmniej 45% (art. 45 dekretu). Inwalidzi uznani na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 lipca 1954 r. za inwalidów wojennych zachowali ten charakter (art. 43 dekretu). Ci z nich, którzy nie zostali zaliczeni do żadnej grupy inwalidzkiej (a zatem, których niezdolność do pracy wynosiła mniej niż 45%) utracili prawo do świadczeń pieniężnych, zachowując prawo do świadczeń w naturze, zaś tytułem rekompensaty utraconych świadczeń pieniężnych wypłacono im jednorazową odprawę w wysokości 36 miesięcznej renty (art. 47 dekretu).

Ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 11) utrzymała uprawnienia inwalidów wojennych, którzy nie zostali zaliczeni do żadnej z grup inwalidzkich, do świadczeń w naturze (art. 60). Co więcej, jej art. 58 stanowił, że „Inwalidzi uznani na podstawie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie ustawy za inwalidów wojennych zachowują ten charakter”. Przez przepisy obowiązujące przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. należy rozumieć przepisy wszystkich poprzedzających ją aktów prawnych, a nie tylko dekretu obowiązującego bezpośrednio przed tą datą, tj. przed 1 stycznia 1968 r. W przepisach wprowadzających i przejściowych (rozdział 12) oraz przepisach końcowych ustawy (rozdział 13) znajdują się bowiem odniesienia albo tylko do dekretu albo do przepisów obowiązujących przed wejściem w życie ustawy. Sformułowania „przepisy obowiązujące przed wejściem w życie ustawy” i „przepisy dekretu” nie mogą być znaczeniowo tożsame. Kwestia czy zwrot „przepisy obowiązujące przed wejściem w życie ustawy” znaczy tylko przepisy dekretu, czy także aktów prawnych obowiązujących przed 1 lipca 1954 r. nie ma jednak zasadniczego znaczenia, uwzględniając art. 43 dekretu, zawierający w odniesieniu do inwalidów wojennych sprzed 1 lipca 1954 r. identyczną regulację jak art. 58 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r.

Także ustawa z dnia 29 maja 1974 r. zachowała prawo do świadczeń w naturze inwalidów wojennych nie pobierających świadczeń pieniężnych (art. 61 ust. 1). Wszystkie akty prawne obowiązujące po wejściu w życie dekretu z dnia 14 sierpnia 1954 r. używają na określenie osób, które nie zostały zaliczone do żadnej z grup inwalidzkich, a które zachowały prawo do świadczeń w naturze, terminu inwalida wojenny. W kontekście przepisów przejściowych wszystkich aktów prawnych poprzedzających ustawę z dnia 29 maja 1974 r. usprawiedliwiony i logiczny był zabieg techniczno - legislacyjny, polegający na tym, że ustawa ta łączy inwalidztwo wojenne

tylko ze zdarzeniami z okresu II wojny światowej 1939 – 1945, przenosząc je wyjątkowo na czas akcji zbrojnych poprzedzających 1 września 1939 r. (art. 8 pkt 1, 4 i 5) lub toczących się po 8 maja 1945 r. (art. 6 ust. 1 pkt 2). Tej kategorii inwalidów wojennych ustawy przedwojenne dotyczyć bowiem nie mogły. Dekret z 1954 r. zawierał natomiast definicję inwalidy wojennego bardzo ogólną; był nim żołnierz, który stał się inwalidą w związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych (art. 3 ust. 4). Art. 6 i 8 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. definiują inwalidę wojennego jako osobę, która została zaliczona do jednej z grup inwalidów w związku z wymienionymi w tych przepisach działaniami wojennymi lub działaniami mającymi charakter wojennych. Art. 7 ustawy określa okoliczności w jakich nastąpiło zranienie, kontuzja, inne obrażenie lub choroba, by uznać ich skutki w postaci utraty zdolności do pracy (inwalidztwo) za pozostające w związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych. Zakładając, że kwalifikacji inwalidztwa jako wojennego dokonuje się tylko na podstawie powołanych przepisów ustawy z dnia 29 maja 1974 r., poza pojęciem inwalidy wojennego pozostawaliby np. wszyscy uczestnicy I wojny światowej. Takiej intencji nie sposób racjonalnemu ustawodawcy przypisać. Inwalidą wojennym jest nie tylko ten kto uzyskał taki status na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 maja 1974 r., ale i ten kto zachował status inwalidy wojennego nabyty na podstawie któregośkolwiek z aktów prawnych wcześniejszych. Przymiotu inwalidy wojennego nie należy przeto łączyć z prawem do świadczeń pieniężnych (renty). Już historycznie bardziej uzasadniony byłby pogląd, że inwalidztwo wojenne związane jest z prawem do świadczeń w naturze z tego tytułu. (Na gruncie ustaw przedwojennych wypłata renty skapitalizowanej, w formie rzeczowej lub pieniężnej, powodowała utratę prawa do świadczeń rentowych). Inwalidą wojennym jest po prostu ten kto biorąc udział w działaniach wojennych lub mających taki charakter wskutek zranień, kontuzji, obrażeń lub chorób doznał uszczerbku na zdrowiu w stopniu ograniczającym jego zdolność do samodzielnego zarobkowania. Ustawodawca w poszczególnych okresach historycznych dokonywał konkretyzacji tych przesłanek w różny sposób, respektując wszakże w każdym przypadku regulacje poprzednie (art. 68 ustawy z dnia 17 marca 1932 r., art. 46 dekretu z dnia 14 sierpnia 1954 r., art. 58 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r., art. 61 ustawy z dnia 29 maja 1974 r.). Kto raz uzyskał przymiot inwalidy wojennego nie tracił go wskutek zmiany stanu normatywnego.

Skoro Janowi S. wydano w dniu 23 lutego 1966 r. legitymację inwalidy wojennego „na stałe” (nr 2115), a nie spełniał kryteriów inwalidztwa wojennego wynikają-

cych z przepisów dekretu z dnia 14 sierpnia 1954 r. (jego niezdolność do pracy z tego tytułu nie sięgała 45%), to musiał on być inwalidą wojennym przed wejściem w życie tego dekretu (przed 1 lipca 1954 r.). Jest przy tym obojętne czy status inwalidy nabył na podstawie ustawy z dnia 18 marca 1921 r., czy ustawy z dnia 17 marca 1932 r. Obydwa te akty ustanawiały bowiem niemal identyczne przesłanki inwalidztwa wojennego i jednakowo kształtowały prawo do świadczeń rentowych. Z decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z dnia 9 lutego 1958 r. wynika, że odmówiono mu prawa do renty inwalidy wojennego nie ze względu na brak inwalidztwa wojennego, ale wobec dwukrotnego niezgłoszenia się na komisję lekarską w celu ustalenia stopnia inwalidztwa. Przez odmowę przyznania renty inwalidy wojennego po 1 lipca 1954 r. Jan S. nie utracił jednak statusu inwalidy wojennego uzyskanego przed tą datą, zachowując prawo do przewidzianych dekretem świadczeń w naturze.

Art. 24 ustawy zaopatrzeniowej, poza wyraźnym wskazaniem na prawo do renty rodzinnej po inwalidach wojennych w rozumieniu jej art. 6 i 8 w związku z art. 7, wymienia w punkcie 3, jako samodzielną, odrębną kategorię, inwalidów wojennych. Należy stąd wnosić, że art. 6 i 8 w związku z art. 7 ustawy nie wyczerpują treści pojęcia inwalidy wojennego. A zatem, że pojęcie inwalidy wojennego jest szersze niż osoby pobierającej rentę z tytułu inwalidztwa wojennego. Zasadność tego wniosku potwierdza art. 61 ust.1 ustawy nazywając inwalidami także tych poszkodowanych w działaniach wojennych lub mających charakter działań wojennych, którzy doznali uszczerbku na zdrowiu w stopniu nie powodującym zaliczenia ich do jednej z grup inwalidów. Gdyby przyjąć, za Sądami obu instancji, taką interpretację art. 24 ustawy, że prawo do renty rodzinnej przysługuje uprawnionym członkom rodziny tylko po osobach będących inwalidami wojennymi w rozumieniu art. 6 i 8 w związku z art. 7 ustawy zaopatrzeniowej, punkt 3 tego przepisu byłby zbędny. Nie można by też przypisać mu jakiegokolwiek znaczenia prawnego. Wszak kategoria inwalidy wojennego (punkt 3) obejmowałaby zakresem znaczeniowym tylko osoby wymienione w punktach 2 i 3. Ratio legis art. 24 pkt 3 polega właśnie na tym, że przepis ten łączy prawo do renty rodzinnej nie tylko ze śmiercią inwalidy wojennego, za którego uważa się osobę spełniającą warunki określone w art. 6 w związku z art. 7 (art. 24 ust. 1 pkt 1) lub w art. 8 w związku z art. 7 ustawy (art. 24 ust. 1 pkt 2), ale także takich inwalidów wojennych, którzy warunków wskazanych w tych przepisach wprawdzie nie spełniają, ale spełniali warunki do uznania ich za inwalidów wojennych na podstawie

przepisów obowiązujących uprzednio i uzyskany wówczas status inwalidy wojennego zachowali.

Zgodnie z art. 61 ust. 2 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. „inwalidom uznanym w myśl przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy za inwalidów wojennych z tytułu utraty zdolności zarobkowej od 25 do 44%, pozostającej w związku ze służbą w Wojsku Polskim lub w armiach sojusznicznych, przyznaje się, w razie zaliczenia do I lub II grupy inwalidów z powodu inwalidztwa nie pozostającego w związku z działaniami lub mającymi charakter wojennych, rentę inwalidzką w wysokości przewidzianej dla III grupy inwalidów wojennych”. Sądy obu instancji, a także organ rentowy, dokonując kwalifikacji prawnej i oceny ustalonego stanu faktycznego przepis ten pominęły.

W piśmie z dnia 6 stycznia 1960 r. (odpowiedź na podanie z dnia 20 października 1959 r.) odmówiono Janowi S. przeprowadzenia badań lekarskich jako inwalidzie wojennemu, ze względu na to, że jego inwalidztwo wynosi 25%. W chwili śmierci (1 lutego 1984 r.) był on całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym (był inwalidą I grupy). Gdyby więc nawet podzielić pogląd, błędny zdaniem Sądu Najwyższego w składzie orzekającym w rozpoznawanej sprawie, że status inwalidy wojennego należy wiązać w każdym przypadku z zaliczeniem do jednej z grup inwalidzkich, to Jan S. – inwalida wojenny w 25% i zarazem inwalida I grupy z ogólnego stanu zdrowia - w dniu 1 lutego 1984 r. był, z mocy prawa, inwalidą wojennym III grupy. Trafny jest przeto zarzut kasacji, że Sąd drugiej instancji uchybił art. 61 ust. 2 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. przez jego niezastosowanie.

Uwzględniając szczególne okoliczności sprawy, zwłaszcza zaś wiek skarżącej, jej prawo do świadczenia wywodzone ze zdarzeń zaistniałych przed ponad trzema ćwierćwieczami, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹⁵ KPC, orzekł jak w sentencji.

=====